

**Postanowienie z dnia 21 marca 2006 r.**

**III SPP 13/06**

**Znaczny i stale rosnący wpływ spraw oraz niewystarczająca obsada sędziów orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie usprawiedliwiają czternastomiesięcznej przewlekłości postępowania wynikającej z niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Herbert Szurgacz, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 marca 2006 r. skargi Marii D. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Krakowie [...]

1. s t w i e r d z i ł przewlekłość postępowania;
2. zalecił wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia postanowienia;
3. przyznał Marii D. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy);
4. zwrócił skarżącej 100 zł opłaty;
5. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącej 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

**U z a s a d n i e n i e**

W imieniu Marii D. została wniesiona skarga, w której skarżąca wniosła o: stwierdzenie, że w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie [...] nastąpiło naruszenie prawa skarżącej do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki i stwierdzenie przewlekłości postępowania; wydanie Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie zarządzenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności, tj. wyznaczenia terminu rozprawy; zasądzenie na rzecz skarżącej od Skarbu Państwa kwoty 7 tys. zł oraz o zasądzenie kosztów po-

stępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca podniosła, iż w grudniu 2004 r. wniosła do Sądu Apelacyjnego w Krakowie apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 października 2004 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K., w której odmówiono jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i do chwili złożenia skargi, tj. do dnia 10 lutego 2006 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie nie wyznaczył w sprawie terminu rozprawy. Maria D. podała, że nie ma żadnych środków do życia, pozostaje na utrzymaniu męża i korzysta ze środków z pomocy społecznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona co do zasady, ponieważ w sprawie występuje czternastomiesięczna przewlekłość postępowania (na datę wniesienia skargi), polegająca na niewyznaczeniu w rozsądnym czasie terminu rozprawy apelacyjnej. Usprawiedliwieniem takiego stanu rzeczy nie może być w żadnym razie ani duży i stale rosnący wpływ spraw, ani niewystarczająca obsada sędziów orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Rzeczpospolita Polska ma, wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), obowiązek organizowania systemu jurysdykcyjnego w taki sposób, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach (por. postanowienie SN z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzygnięciu spraw uznanych za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzeniu materii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego ubezpieczonym. Nie zwalnia to bynajmniej tych sądów od przestrzegania procesowych zasad przewidzianych dla szybkiego i sprawnego ich osądzania, zważywszy ponadto że sprawy te już na etapie postępowania przed organami ubezpieczeń społecznych uzyskują określony poziom weryfikowalności spornych okoliczności faktycznych lub prawnych, które powinny być już dostatecznie wyjaśnione w procedurze odwoławczej od decyzji organu ubezpieczeń społecznych przez sądy pierwszej instancji. Ponadto są to na ogół sprawy w dużym stopniu powtarzalne co sprawia, że kwestie szczególnie prawniczo skomplikowane nie ujaw-

nią się nazbyt często, a zatem instancyjna kontrola orzeczeń sądów pierwszej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na ogół nie tworzy zawitych barier ograniczających możliwości ich szybkiego i sprawnego osądzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy nie może akceptować tendencji do dalszego wydłużania okresów wyznaczania terminów pierwszych rozpraw apelacyjnych poza rozsądne miary, które podważają konstytucyjne, konwencyjne (art. 6 ust. 1 Konwencji; por. wyrok ETPCz 32734/96 z 21 grudnia 2000 r. Wasilewski przeciwko Polsce) i proceduralne dyrektywy osądzenia w rozsądnym terminie spraw sądowych o istotnym znaczeniu z punktu widzenia ochrony życiowych uprawnień ubezpieczonych. W ocenie składu orzekającego takie rozsądne miary zostały przekroczone w rozpoznawanej sprawie, w której od czasu złożenia apelacji do wpływu skargi na przewlekłość postępowania apelacyjnego minęło czternaście miesięcy.

Mając powyższe na uwadze, stosownie do art. 12 ust. 2, ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), Sąd Najwyższy postanowił stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie [...] nastąpiła przewlekłość, zalecić wyznaczenie rozprawy apelacyjnej najdalej w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia postanowienia i przyznać skarżącej z tego tytułu od Skarbu Państwa kwotę 5.000 zł., uznając ją za odpowiednią.

O zwrocie opłaty i kosztów postępowania orzeczono na podstawie art. 463 § 1 i 98 k.p.c.

=====